

Paulina Dąbrosz-Drewnowska, *Oczami paryżanina, czyli Księstwo Warszawskie w napoleońskiej propagandzie (1807-1815)*, Szczecin 2019, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, ss. 108, Rozprawy i Studia, t. (1161) 1087

Paulina Dąbrosz-Drewnowska, *W dyplomatycznej depeszy i wojskowych wspomnieniach. Obraz Księstwa Warszawskiego (1807-1815) w źródłach francuskich*, Szczecin 2019, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, ss. 196, Rozprawy i Studia, t. (1166) 1092

Na łamach „Kwartalnika Historycznego” rzadko spotykamy się z omówieniem dwóch książek w ramach jednej recenzji, choć warto zauważyć, że taka praktyka jest często stosowana w naukowych periodykach amerykańskich i brytyjskich. W przypadku ostatnich dwóch publikacji Pauliny Dąbrosz-Drewnowskiej trudno jednak powstrzymać się od takiego rozwiązania. Książki *W dyplomatycznej depeszy i wojskowych wspomnieniach* oraz *Oczami paryżanina* nie tylko wydano niemal w tym samym czasie, w tym samym wydawnictwie (w ramach tej samej serii), ale również mają one to samo źródło (pracę doktorską Autorki), nie mówiąc o komplementarnej treści. Ich rozłączne omawianie nie ma więc poważniejszego sensu. Zarazem łatwiej w ten sposób wykazać, że rozłącznej publikacji brakuje w tym przypadku merytorycznego uzasadnienia, nawet jeżeli treść obu książek zdecydowanie zasługuje na uwagę historyków epoki napoleońskiej lub relacji polsko-francuskich w ogóle.

Dąbrosz-Drewnowska jest pracownikiem Instytutu Historycznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Doktorat obroniła jednocześnie na paryskiej Sorbonie oraz Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (2013). Jej dysertacja, napisana w języku francuskim i współprowadzona przez Jacques’a-Oliviera Boudona oraz Annę Barańską była zatytułowana: „Le Grand-Duché de Varsovie vu par les Français — le visage du Grand-Duché de Varsovie dans les documents français de ce temps”<sup>1</sup>. Zgodnie z oficjalnym streszczeniem, składała się z trzech części, z których każda dotyczyła francuskiej wizji Księstwa Warszawskiego w różnych przekazach źródłowych: pierwsza w raportach rezydujących nad Wisłą dyplomatów, druga w pamiętnikach i wspomnieniach żołnierzy, a trzecia w prasie codziennej, opracowaniach historycznych, powieściach, poezji i sztukach teatralnych.

Ten opis pokrywa się z treścią recenzowanych książek, choć Autorka ani razu o tym nie wspomina. Ich bezpośredni związek z doktoratem pozwala jednak lepiej zrozumieć genezę obu publikacji, które wyrastają z jednego koncepcyjnego pnia, nawet jeśli ich treść została w jakimś stopniu rozwinięta. Przyznam, że nie rozumiem, dlaczego Autorka zdecydowała się pominąć milczeniem wspólny rodowód obu książek. Sam podział doktoratu na kilka, nawet książkowych, publikacji nie jest wszakże niczym zdrożnym, a może wręcz przynieść korzystne skutki poznawcze, jak w przypadku dwóch oddzielnych „tomów”

<sup>1</sup> <http://www.theses.fr/2013PA040024> (dostęp: 17 XII 2020).

intelektualnej biografii Kajetana Koźmiana pióra Macieja Mycielskiego, stanowiących rozwinięcie jego dysertacji, choć wydanych w odstępie aż 15 lat (poświęconych na dopracowanie drugiej części)<sup>2</sup>. Mam jednak wątpliwości, czy akurat w recenzowanym przypadku jednoczesne wydanie dwóch książek (z których jedna ma 13 arkuszy wydawniczych, a druga zaledwie siedem) zamiast jednej było dobrym rozwiązaniem.

Numeracja serii wydawniczej, w której opublikowano obie pozycje, czyli *Rozprawy i Studia* Uniwersytetu Szczecińskiego, sugeruje, że jako pierwsza ukazała się książka *Oczami paryżanina, czyli Księstwo Warszawskie w napoleońskiej propagandzie (1807-1815)*. Oprócz wstępu i zakończenia, składają się na nią cztery rozdziały, z których każdy omawia tytułową propagandę w świetle innego gatunku literackiego: 1) publicystyki historycznej, 2) prasy, 3) prozy i poezji oraz 4) tekstów teatralno-operowych. Trzeba przyznać, że kwerenda Autorki była szeroko zakrojona, a wiele źródeł wcześniej niewykorzystywanych w naszej historiografii (zarówno politycznej, jak i kulturalnej). Chociażby pod tym względem mamy więc do czynienia z istotnym wkładem w rozwój badań nad relacjami polsko-francuskimi w epoce napoleońskiej.

Według Autorki, książka ma „pokazywać, jaki wizerunek Księstwa Warszawskiego w czasach jego istnienia przedstawiano francuskiemu społeczeństwu i w jakim celu to czyniono” (*Oczami paryżanina*, s. 8). Badaczka zauważa przy tym, że „prawdziwe informacje o kraju i jego mieszkańcach były znane w wąskich kręgach dyplomatycznych czy wojskowych oraz bezpośrednich uczestników wydarzeń”, natomiast powszechne przekonanie kształtowała właśnie propaganda, czyli książki i gazety, powieści, poezja oraz sztuki teatralne (ibidem, s. 9). Jak więc widać, praca opiera się na założeniu, że istnieją dwie oddzielne sfery opisu, czyli ten „prawdziwy” (mający charakter urzędowy bądź po prostu pochodzący od naocznych świadków) oraz popularny, w domyśle więc nieprawdziwy czy przynajmniej skrzywiony, związany z „całą sferą kulturalną”. O tym pierwszym niczego się jednak nie dowiadujemy, gdyż Autorka od razu przechodzi do pytań o to, „jak [–] pokazywano we Francji nasz kraj i jego mieszkańców, polską historię, aktualne wydarzenia”, oraz „jakie cechy przypisywano Polakom”. Co prawda zaznacza, że chce też odpowiedzieć na pytanie o to, „jak [–] te opisy miały się do rzeczywistości”, jako źródło swojej wiedzy wskazuje jednak tylko wspomniane przekazy o charakterze kulturalnym, co jest raczej ślepą uliczką (ibidem, s. 9).

W istocie, analityczna partia tej pracy niewiele mówi nam o związkach propagandowej wizji z „rzeczywistością” poza krótkimi komentarzami Autorki. Te są jednak z reguły pozbawione odniesień do literatury przedmiotu, mogącej rzucić więcej światła nie tylko na kontekst, ale również przedmiot propagandowego dyskursu. Kiedy już jednak powołuje się na takową, w niektórych przypadkach

---

<sup>2</sup> M. Mycielski, „Miasto ma mieszkańców, wieś obywateli”. *Kajetana Koźmiana koncepcje wspólnoty politycznej (do 1830 roku)*, Wrocław 2004; idem, *W „naszym pogrobowym położeniu”*. *Kajetan Koźmian po powstaniu listopadowym*, Toruń 2019.

pojawiają się publikacje o charakterze bardziej popularnonaukowym niż akademickim<sup>3</sup>. O ile Autorka sprawnie prezentuje treść samych tekstów propagandowych (dodajmy jednak, że wyłącznie literackich, wspomnianych jedynie we wstępie przekazów wizualnych w ogóle nie tyka w partii analitycznej, również bez uzasadnienia<sup>4</sup>), o tyle sposób ukazania szerszego tła historycznego pozostawia wiele do życzenia. To, co Autorka nam oferuje, stanowi głównie przegląd rozmaitych wypowiedzi na polskie tematy, a nie spójny wywód o tytułowym Księstwie w propagandzie napoleońskiej. Niezbyt szczęśliwy w tym względzie wydaje się podział analizy pod kątem gatunków literackich, a nie przewijających się przez różne teksty problemów, tym bardziej że Autorka nie dowodzi wpływu gatunku na specyfikę przekazu ideologicznego. W efekcie, jej komentarze mają więcej wspólnego z historią literatury, nawet jeżeli we wstępie stara się ona osadzić swoje badania w kontekście *stricte* historycznych ujęć zjawiska propagandy, nie tylko zresztą napoleońskiej (Roberta B. Holtmana, Wayne'a Hanleya, Jeana Tularda, Sudhira Hazareesingha, Tadeusza Łepkowskiego, Andrzeja Zahorskiego, Andrzeja Nieuważnego czy Piotra Ugniewskiego)<sup>5</sup>.

Końcowy wniosek o rozdzieleniu francuskiego obrazu Polaków jako jednocześnie niezdolnych do rządzenia własnym państwem i gotowych do największych poświęceń patriotów zasługuje bez wątpienia na uwagę. Czy jednak trzeba było wydawać aż całą książkę (zamiast rozdziału czy artykułu), aby go zadowalająco uzasadnić? Przy takiej formie naukowej wypowiedzi należało wprowadzić np. szerszy kontekst chronologiczny (wykraczający poza pojedyncze wzmianki o podobieństwach z francuską opinią okresu przedrewolucyjnego) bądź źródłowy. W tym miejscu trzeba jeszcze dodać, że Autorka w interesujący sposób stara się odpowiedzieć na pytanie o cel eksploatowania polskiej tematyki w propagandzie napoleońskiej. Twierdzi bowiem, że „trzeba było francuskiej opinii publicznej wytłumaczyć sens dalszych podbojów [–], wskazać na misję cywilizacyjną Francji, konieczność rozprzestrzeniania przez nią zdobyczy rewolucji wśród zacofanych społeczeństw” (ibidem, s. 97). Szkoda jednak, że nie pokusiła się o szersze porównanie tej sytuacji (i motywacji) z równoczesnymi propagandowymi wypowiedziami Francuzów na temat innych narodów. Można odebrać

---

<sup>3</sup> Np.: R. Bielecki, *Wielka Armia Napoleona*, Warszawa 1995; M. Jastrzębska, *Rokoko, dama i gilotyna. Historia księżnej Rozalii z Chodkiewiczów Lubomirskiej*, Kraków 2005.

<sup>4</sup> Nie wspomina nawet o istnieniu książki Janusza Polaczka, która wbrew tytułowi jest w niemałym stopniu poświęcona francuskim przedstawieniom wizualnym dotyczącym Polaków i Księstwa: J. Polaczek, *Sztuka i polityka w Księstwie Warszawskim. Dzieje, formy, treść i dziedzictwo*, Rzeszów 2005.

<sup>5</sup> R. Holtman, *Napoleonic Propaganda*, Baton Rouge 1950; W. Hanley, *The Genesis of Napoleonic Propaganda 1796–1799*, New York 2002; J. Tulard, *Napoléon ou le mythe du sauveur*, Paris 1987; S. Hazareesingh, *The Legend of Napoleon*, London 2004; T. Łepkowski, *Propaganda napoleońska w Księstwie Warszawskim*, PH 53, 1962, 1, s. 51–85; A. Zahorski, *Z dziejów legendy napoleońskiej w Polsce*, Warszawa 1971; A. Nieuważny, *My z Napoleonem*, Wrocław 1999; P. Ugniewski, *Ludwik XVI — Stanisław August. Propagandowe wizerunki równoległe*, Warszawa 2014.

wszakże błędne (choć raczej niezamierzone przez Autorkę) wrażenie, że ówczesne życie kulturalne nad Sekwaną było zdominowane przez tematykę polską.

Wspomniany obraz „rzeczywistości”, przeciwstawianej przez Autorkę dyskursowi propagandy, odnajdujemy w drugiej recenzowanej książce: *W dyplomatycznej depeszy i wojskowych wspomnieniach. Obraz Księstwa Warszawskiego (1807–1815) w źródłach francuskich*. Autorka dąży w niej do „ustalenia rzeczywistego, najbardziej wiarygodnego obrazu Księstwa Warszawskiego i jego mieszkańców we francuskich źródłach dotyczących formalnie lat 1807–1815” (*W dyplomatycznej depeszy*, s. 14). W tym celu korzysta obficie z archiwalnych relacji dyplomatycznych (Archives du Ministère des Affaires Étrangères w La Courneuve, Archives Nationales w Pierrefitte-sur-Seine, Service Historique de la Défense w Vincennes, Hauptstaatsarchiv w Dreźnie, Archiwum Państwowe w Lublinie), jak również materiałów drukowanych (zwłaszcza *Instrukcji i depesz rezydentów francuskich* pod red. Marcelego Handelsmana, t. 1–2, Kraków 1914). Badaczka zauważa jednak, że „źródła dyplomatyczne nie wyczerpują całości zagadnienia, ponieważ nie udzielają odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące warunków życia mieszkańców Księstwa Warszawskiego z różnych warstw społecznych, kultury, obyczajów oraz warunków naturalnych, klimatów” (*ibidem*, s. 15). Ten „brak” uzupełnia więc rozlicznymi źródłami pamiętnikarskimi.

W tym przypadku Autorka co prawda wciąż różnicuje materiał źródłowy pod względem rodzaju wypowiedzi, porządkuje go jednak pod kątem problemowym. Oprócz Wstępu i Zakończenia praca składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy z nich, pt. „Europa kończy się na Odrze...”, został poświęcony opiniom francuskich dyplomatów na temat Polaków i ich ziem w okresie bezpośrednio poprzedzającym utworzenie Księstwa. W drugim rozdziale, pt. „Pierwszy krok do czegoś większego”, znajdujemy informacje o stosunku Francuzów do polskiego rozczarowania traktatem tylżyckim, nadwiślańskich stronnictw politycznych i światopoglądowych (ciekawa teza o braku zainteresowania kwestiami religijnymi ze strony dyplomacji francuskiej), Fryderyka Augusta, administracji Księstwa, zmagających wojennych z Austrią i z Rosją. Natomiast w rozdziale trzecim, pt. „Piaszczyste pustynie, sosnowe lasy i bagna”, Autorka analizuje, jak francuscy wojskowi opisywali w swoich pamiętnikach specyficzny polski krajobraz, warunki pogodowe, stan szlaków komunikacyjnych, obszary miejskie (w tym zwłaszcza Warszawę), warunki życia szlachty, chłopów i Żydów, lokalną znajomość francuszczyzny oraz inne zwyczaje i cechy charakteru, które uznawali za typowe dla Polaków. Nawet jeżeli wykorzystane przez Autorkę przekazy były w pewnej mierze już wcześniej znane badaczom epoki napoleońskiej, ich zestawienie nie tylko uzupełnia nasz stan wiedzy o francuskich opiniach, ale przede wszystkim go systematyzuje.

Warto dodać, że w przeciwieństwie do pierwszej z recenzowanych książek, w drugiej Autorka chętniej powołuje się na literaturę przedmiotu, nie tylko zresztą polską. Część przypisów jest jednak zbyt rozbudowana, zwłaszcza tych z raczej nieistotnymi dla właściwej narracji danymi biograficznymi (jak w przypadku Stanisława Pawła Jabłonowskiego). Zdarzają się też w nich informacje

całkiem nie na temat, choć wynika to z braku wiedzy Autorki o szerszym kontekście politycznym (np. informacja o tym, że rezydent Bignon podejrzewał Adama Jerzego Czartoryskiego o plan małżeństwa z wielką księżną i objęcie władzy w Kurlandii, została okraszona przypisem na temat dawniej planowanego mariażu księcia Adama z księżniczką kurlandzką Dorotą von Biron – problem w tym, że jej rodzina już od lat nie panowała w tym państewku, dlatego też ta parantela nie mogła mieć związku z interesującymi Bignona plotkami). To są sprawy drobne, niemogące ważyć na ogólnej ocenie merytorycznej. Warto jednak wykorzystać okazję, jaką jest recenzja, aby uczulić Autorkę na tego typu kwestie w przyszłości.

W Zakończeniu Autorka dochodzi do ogólnego wniosku, że, abstrahując od różnych pozytywnych ocen i opinii, które znajdujemy w tych źródłach, „całościowa wizja kraju i żyjących w nim mieszkańców [– –] okazuje się negatywna, krytyczna i w rezultacie dość smutna” (ibidem, s. 180). Teza ta jest dobrze podbudowana źródłowo, dlatego też przekonująca. Nie rozumiem jednak, dlaczego Autorka pisze: „okazuje się”, skoro nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że ktoś kiedyś twierdził inaczej. Co prawda, wspomina ona również, że jej analiza „pozwala [– –] zburzyć pewne mity istniejące w polskiej świadomości, zwłaszcza przeświadczenie o pozytywnym obrazie Księstwa i jego mieszkańców we francuskich źródłach tamtego okresu” (ibidem, s. 180). Moim zdaniem należałoby jednak we wstępie omówić to „przeświadczenie” (choć zarazem wątpię, czy „w polskiej świadomości” wskazany przez Autorkę problem w ogóle istnieje).

W pełni zgadzam się natomiast z tym, że polscy historycy niezbyt interesowali się dotąd tematem obrazu Polski i Polaków doby napoleońskiej w oczach ówczesnych Francuzów (co jednak zarazem nie oznacza, że nie interesowali się samymi francuskimi źródłami, o czym zresztą Autorka pisze). Pod tym względem obie prace bez wątpienia wzbogacają naszą wiedzę, relacjonując, zestawiając i porządkując bogaty materiał źródłowy. Tego nie można im odmówić. Zarazem jednak znaczenie omawianych książek dla historiografii Księstwa sprowadza się głównie do zapośredniczenia tego cennego materiału, którego dotychczasowi badacze mogli nie znać (dotyczy to zwłaszcza przekazów kulturalnych). Autorka deklaruje, że „obraz Księstwa wyłaniający się z polskiej historiografii jest niestety nadal zbyt jednostronny i niekompletny”, ale nie pisze, jakie znaczenie w tym względzie mają jej ustalenia (ibidem, s. 11). Nie dowiadujemy się, co tak naprawdę wnosi perspektywa francuska do tego historiograficznego obrazu. Poszerzanie bazy źródłowej samo w sobie nie może być przecież uznane za wartościowe, jeżeli nie służy konkretnym celom badawczym, a tych Autorka nie sformułowała. Brak odpowiedniego osadzenia w dotychczasowym dorobku historiografii (samo wskazanie, że ktoś kiedyś na jakiś temat coś napisał, tak charakterystyczne dla obu książek, nie może zastępować właściwego opisu stanu badań) jest moim zdaniem bazowym mankamentem obu recenzowanych prac.

Abstrahując od wspomnianego już kontekstu międzynarodowego (choć zdają sobie sprawę, że jego ustalenie w przypadku obrazu „rzeczywistości” jest dużo trudniejsze i pracochłonne, niż w przypadku samej propagandy), wiele

tym książkom pomogłoby zestawienie z perspektywą źródeł polskich. Chodzi mi zarówno o samoocenę Polaków, jak i postrzeganie Francuzów. Nie brakuje przecież opracowań na ten temat, częściowo Autorce już znanych i wskazujących konkretny materiał porównawczy<sup>6</sup>. Jedyne wyrywkowo powołuje się ona na takie przekazy w charakterze krótkiego komentarza. Ten brak odczuwa się również w przypadku omawiania propagandy, tym bardziej że Autorka też zna (wspomnianą już zresztą) literaturę na ten temat. W konsekwencji, jej analizy są zawieszane w dodatkowej (nie tylko historiograficznej) próżni, a w przypadku *W dyplomatycznej depeszy* stają się one niekiedy wręcz syntetycznym wywodem na temat dobrze rozpoznanych w szczegółach wydarzeń historycznych, opisywanych po prostu z perspektywy specyficznych źródeł, niewiele jednak wnoszących do naszej dotychczasowej wiedzy (np. wątek wojny z Austrią i Rosją).

Podsumowując, mamy do czynienia z książkami, które pod względem *stricte* merytorycznym nie budzą poważniejszych wątpliwości. Jeżeli jednak zastanawiamy się nad ich znaczeniem dla badań nad Księstwem Warszawskim (a Autorka jest wyraźnie przekonana o dużej wartości tych publikacji, skoro zgłosiła obie do Nagrody im. prof. Jerzego Skowronka<sup>7</sup>), można mieć poważne zastrzeżenia co do ich zakresu i sposobu analizy. Wydaje mi się, że te mankamenty wynikają przede wszystkim ze zbyt wczesnej decyzji Autorki o zakończeniu drążenia tematu przed publikacją. Doszło przy tym do niepotrzebnego podziału materiału zebranego na potrzeby doktoratu. Jedna książka oferowałaby bowiem szerszą perspektywę, co już samo w sobie byłoby dużym plusem. Ani tematyka, ani objętość nie uzasadniają decyzji o oddzielnej publikacji tych komplementarnych tekstów, tym bardziej że, jak wspomniałem, pierwsza książka wyraźnie nawiązuje (we wstępie) do treści drugiej. Mogę tylko na końcu powiedzieć, że zachęcam Paulinę Dąbrosz-Drewnowską do dyskusji przynajmniej w tej kwestii, bo jako czytelnik chciałbym poznać jej uzasadnienie i zrozumieć motywacje.

Mikołaj Getka-Kenig  
(Kraków)

---

<sup>6</sup> Np.: H. Bachulska, *Księstwo Warszawskie w oświetleniu satyry politycznej z lat 1807–1815*, PH 24, 1924, s. 15–49; A. Zahorski, *Spór o Napoleona we Francji i w Polsce*, Warszawa 1974; B. Grochulska, *Lewica wobec Napoleona w świetle „Korespondencji w materiach obraz kraju i narodu rozjaśniających”*, w: *Francja-Polska XVIII–XIX w. Studia z dziejów kultury i polityki poświęcone Profesorowi Andrzejowi Zahorskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Mączak [et al.], Warszawa 1983, s. 62–69; J. Czuby, *Zalążek nowego bytu czy „nowy twór polityki arcy-Machiavela”? Księstwo Warszawskie w oczach rządzących i rządzonych*, „Wiek Oświecenia” 25, 2009, s. 11–27; M. Deszczyńska, „Religia stanu” w opiniach duchowieństwa Księstwa Warszawskiego, „Wiek Oświecenia” 25, 2009, s. 61–76; K.K. Daszyk, „Odzyskujemy ojczyznę”... Galicjanie wobec przyłączenia ich kraju do Księstwa Warszawskiego, w: *Galicja w Księstwie Warszawskim. 200 rocznica*, red. H.W. Żaliński, H. Chudzio, Kraków 2009, s. 10–33.

<sup>7</sup> <https://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/nagroda-im-prof-jerzego-skowronka-22/> (dostęp: 17 XII 2020).